

Dumka Na Dwa Serca – Edyta Górniak & Mietek Szczęśniak

JA:

Mój sokole chmurnooki

Pytaj o mnie gór wysokich

Pytaj o mnie lasów mądrych

I uwolnij mnie

Mój sokole, mój przejrzysty

Pytaj o mnie nurtów bystrych

Pytaj o mnie kwiatów polnych

I uwolnij mnie

Mój miły

TY:

Jak mam pytać gwiazd w niebiosach?

Są zazdrosne o twój posag:

O miłości cztery skrzynie

I o dobroć twą

JA: Mój miły

TY: Jak mam pytać innych kobiet?

JA: Serce me odkryją w tobie

RAZEM: I choć wiedzą, nie powiedzą

Nie odnajdę cię

JA:Oooooo

Mój sokole gromowładny

Pytaj o mnie stepów sławnych

Pytaj tych burzanów wonnych

I uwolnij mnie

TY:

Przez kurhany spopielale

Przez chutory w ogniu całe

Snu już nie znam, step odmierzam

By odnaleźć cię

JA: Mój miły

TY: Jakże pytać mam księżycą?

On się kocha

RAZEM:w Twych źrenicach

TY: Słońce zgoni, step zasłoni

Nie odnajdę cię

JA: Mój miły

TY: Jakże pytać mam Kozaka?

JA: Co na miłość chorą zapadł

RAZEM: On by z żalu

Świat podpalił

Gdyby stracił

TY: Cię

JA: Mnie

TY: Gdyby stracił cię

JA: I jakże pytać mam księżycyca?

TY: On się kocha w twych źrenicach

RAZEM: Słońce zgoni, step zasłoni

Nie odnajdziesz mnie

My wpatrzeni

Zasłuchani

Tak współcześni aż do granic

W ciemnym kinie, po kryjomu

Ocieramy łzę



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych